

POTRZEBNA RODZINA DLA 5-LETNIEJ DZIEWCZYNKI I JEJ 6-LETNIEGO BRATA!

06.09.2022 9:45 Rodzina Jest Dla Dzieci

kategoria: **Aktualności**

Rodzina jest dla dzieci

Gdy 2 lata temu dzieci zamieszkały w jednym z łódzkich pogotowi rodzinnych, były bardzo zaniedbane. Ale w tym czasie zrobiły ogromne postępy i pięknie się rozwinęły. Początkowo chłopiec nie umiał mówić i jeść sztucznymi. Teraz radzi sobie znacznie lepiej. Mimo wady wymowy, nad którą pracuje z logopedą, mówi już zrozumiale i zadaje dużo pytań. Ze względu na trudną przeszłość sam jednak obawia się, gdy ktoś go o coś dopytuje. Boi się, że zła odpowiedź może wywołać gniew.



Lubi pomagać w czynnościach domowych takich jak zamiatanie, porządkowanie i odkurzanie. Na działce chętnie „nadzoruje” koszenie trawy i jeździ taczka. Uwielbia również spacerować po lesie, jazdę na hulajnodze i puzzle. Wykazuje się wyobraźnią przy budowaniu z klocków. Świetnie radzi sobie przy stole. Lubi przede wszystkim towarzystwo dorosłych, ale bardzo fajnie bawi się z rówieśniczką, która też mieszka w tym pogotowiu.

Jego siostrzyczka jest bardzo twórcza, zauważa wiele szczegółów i wymyśla większość wspólnych zabaw. Najważniejsze dla niej, by były to zabawy z innymi dziećmi lub opiekunami. Mimo że jest najmłodsza w pogotowiu, to ma największy dryg do zarządzania i bycia liderką. Nasza bohaterka lubi czesać lalki, tańczyć i śpiewać. Podśpiewuje sobie nawet bez muzyki.

Jak to w rodzeństwie, dzieci czasami ze sobą rywalizują i „uprzejmie donoszą” cioci i wujkowi na siostrę/brata. Są jednak ze sobą bardzo zżyte. Oboje mają w sobie wiele radości życia i są pogodni. Potrafią okazywać uczucia i nawiązują ciepłe relacje. Lubią się przytulać i chcą być blisko dorosłej osoby. Bardzo potrzebują uwagi i są gotowi o nią zabiegać.

Chłopiec chodzi do specjalistycznego przedszkola prywatnego, a dziewczynka do miejskiej placówki. Na co dzień mieszkają w Łodzi, ale sporą część sezonu letniego spędzają z rodziną zastępczą na działce na wsi. I tam odnajdują się dużo lepiej niż w miejskim środowisku. Fascynują ich rolnicze maszyny. Wiedzą, która jak się nazywa i za co odpowiada. Znają sąsiadów i interesują się, co u nich. Chodzą chętnie na wycieczki po okolicy.

Dzieci mają uregulowaną sytuację prawną. Teoretycznie mogłyby trafić do adopcji, ale na razie nie zgłosili się żadni kandydaci na rodzinę adopcyjną. Dlatego szukamy dla nich rodziny zastępczej (najlepiej na wsi, z dowolnego regionu), która przyjmie je już na stałe do swojego domu i serca.

Osoby zainteresowane stworzeniem domu dla 5-letniej dziewczynki i jej 6-letniego brata prosimy o kontakt poprzez Fb Rodzina Jest dla Dzieci lub mailowo:
k.tatarzynska@capz.lodz.pl.

